

## **Elfryda Trybowska (1913-2007)**

Niespożytej energii i chęci działania zazdrościło Jej wielu młodszych od Niej. Od wielu lat była główną siłą napędową Oddziału PTTK w Rabce. Podziwialiśmy Jej niezwykłą energię i zapał. Była aktywną uczestniczką wielu PTTK-owskich imprez, Walnych Zjazdów PTTK, spotkań i narad. Mimo zaawansowanego wieku aż do ostatnich lat była między nami, pochylaliśmy się z szacunkiem aby ucałować Jej rękę, zasięgaliśmy Jej rady, pytaliśmy o zdanie, podziwialiśmy Jej ciepły, jakby trochę nieśmiały uśmiech, zdumiewaliśmy się Jej niespożytą energią, siłą woli, umiejętnością przewycięzania trudności, chęcią aktywnego uczestnictwa w dziejących się sprawach. Trudno wprost uwierzyć, że od 4 kwietnia nie ma już między nami Eldrydy Trybowskiej.

Urodziła się w Wiedniu w dniu 6 października 1913 roku, Jej ojcem był Antoni Navratil z Niska nad Sanem, oficer sztabowy armii austriackiej, po odzyskaniu niepodległości dowódca pułku w Wojsku Polskim, uczestnik wojny z bolszewikami, ofiara mordu na polskich oficerach w 1940 r. w Charkowie. Matka, Berta z domu Kirchlener, pochodziła z rodziny hotelarzy w południowym Tyrolu. Po odejściu z wojska Antoni Navratil osiadł najpierw w Białej Krakowskiej, a potem w Katowicach. Tam też ukończyła Elfryda gimnazjum, a po zdaniu matury studiowała geografię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; była współzałożycielką Studium Turyzmu UJ, prowadzonego przez Stanisława Leszczyckiego, u którego też napisała pracę magisterską „Cechy fizjograficzne osadnictwa na Łemkowszczyźnie”. Na studiach poznała swego przyszłego męża Czesława Trybowskiego. Po studiach oboje osiedli w Rabce, gdzie w 1936 r. Elfryda podjęła pracę w Biurze Podróży „Orbis”, a Czesław został kierownikiem stacji meteorologicznej. Pobrali się w 1938 r., od tego czasu aż do śmierci Czesława w 1966 r. wspólnie pracowali w stacji meteorologicznej w Rabce, dokonując obserwacji, opracowując różne tematy w publikowanych pracach. Łączyła ich też wspólna walka z Niemcami oraz działalność w ZWZ i Armii Krajowej. Elfryda pełniła funkcje wywiadowcze, kolportowała prasę podziemną, dzięki możliwości podsłuchu w centrali telefonicznej uchroniła wiele osób przed aresztowaniem, prowadziła punkt kontaktowy w kościółku pod Obidową, w styczniu 1945 uratowała wyposażenie stacji meteorologicznej przed wywiezieniem do Niemiec. Przeżyła gehennę przesłuchań przez Gestapo i rewizji po aresztowaniu męża, który – przez śledztwo w osławionym zakopiańskim „Palace”, więzienie w Tarnowie i Oświęcim – trafił na dwa lata do obozu Flörsenburg w Bawarii.

Trybowskich łączyła także wspólna pasja i działalność turystyczna. Oboje już w czasach akademickich należeli do PTT w Krakowie, a po przeniesieniu do Rabki należeli do rabczańskiego Oddziału PTT, a od 1950 r. – do PTTK. Czesław Trybowski był w latach 1951-1962 prezesem Oddziału PTTK w Rabce, Elfryda sekretarzem do 1960, a potem – nieprzerwanie przez 46 lat – wiceprezesem. Wspólnie podjęli inicjatywę odbudowy schroniska na Starych Wierchach, które – otwarte w 1974 r. już po śmierci Czesława Trybowskiego, otrzymało Jego imię.

Prezesi Oddziału – z całym szacunkiem dla nich – zmieniali się z biegiem lat. Elfryda Trybowska trwała, była motorem działania Oddziału, inicjatorką i autorką jego osiągnięć i sukcesów. To Ona zorganizowała w 1965 r. Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego, które prowadziła aż do 2003 r.! To dzięki Jej pracy i upartym staraniom Oddział uzyskał nową siedzibę przy ul. Piłsudskiego. To Ona kierowała pracami znakarskimi na 400 km szlaków w Gorcach i Beskidzie Wyspowym, powierzonych opiece Oddziału. Elfryda także organizowała i kierowała kursami dla przewodników (sama uzyskała uprawnienia przewodnika beskidzkiego w 1967 r.), opiekowała się 10 szkolnymi klubami krajoznawczo-turystycznymi, organizowała coroczne wrześniowe zloty turystyczne (od 1954 r.!). Była także współzałożycielką i członkiem Grupy Rabczańskiej GOPR. Osobnym rozdziałem w Jej

dorobku życiowym jest działalność publicystyczna: kilkadziesiąt prac i artykułów o tematyce geograficznej, meteorologicznej i turystycznej, w tym. opracowany razem z mężem w 1938 r przewodnik „Rabka i okolice” oraz - od 1985 r.- trzy wydania opracowanego wspólnie z A. Matuszczykiem przewodnika pod tym samym tytułem. Jej wiedza o Rabce była encyklopedyczna, nazywano ją „chodzącą encyklopedią Rabki”, mówiono, że „wie o Rabce wszystko, a nawet więcej”. Jej ukochane, (choć nie rodzinne) miasto – Rabka, nadało Jej tytuł Honorowej Obywatelki. PTTK wyróżniło ją wszystkimi swoimi odznaczeniami aż po tytuł Honorowego Członka PTTK. Prezydent RP odznaczył ją Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, który osobiście odebrała na XVI Walnym Zjeździe PTTK w 2005 r.

„Przecież tu tyle roboty” – mówiła Elfryda, kiedy próbowano ją namówić, żeby odpoczęła, żeby dała spokój, żeby nie angażowała się w coraz to nowe przedsięwzięcia i prace. My, którzyśmy ją znali, byliśmy pełni podziwu dla zapału i energii, którą ta drobna, skromna, niepozorna kobieta mogłaby obdarzyć wielu innych, młodszych i zdrowszych od siebie. Chylimy czoła przed pięknym, pożytecznym, pracowitym życiem Elfrydy Trybowskiej. Nigdy o niej nie zapomnimy.

*Zbigniew Kresek*